Nr 563. Kraków, Sobota 10 Grudnia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wi.. sza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — ład slane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany ..erwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Koło polskie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Koło polskie zebrało się wczoraj o godz. 5 po południu na posiedzenie. Prezes Głąbiński zaprzeczył wiadomości, podanej przez dzienniki, jakoby pertraktował ze stronnictwem chrześc.-społecznem w sprawie kanałów.

Pos. Bujak interpeluje w sprawie odszkodowania z powodu wybuchu prochowni w Woli Duchackiej.

Minister Dulęba oświadcza, że urgował tę sprawę.

Na zapytanie pos. Łazarskiego co do prochowni w Wadowicach, oświadcza minister dr Dulęba, że sprawa ta natrafia na wielkie trudności.

Poseł Kozłowski oświadcza, że razem z pos. Petelenzem podnosił sprawę prochowni w delegacyach. Minister wojny stanął na stanowisku, że sztab wojskowy nie jest obowiązany do płacenia odszkodowania, a poszkodowani w drodze łaski mogą coś otrzymać.

Pos. German, Czaykowski, Jabłoński, Zamorski i Stwiertnia omawiali sprawę braku geometrów w kraju.

Minister Dulęba przyrzekł zająć się tą sprawą, a prezes Głąbiński przyrzekł postarać się o daty statystyczne co do geometrów z politechniki lwowskiej, którzy kwalifikowali się tam w ostatnich latach.

Pos. Jachowicz interpeluje w sprawie wywłaszczenia gruntów niektórych włościan w Przeworsku przy regulacyi rzek.

Pos. Stwiertnia interpeluje w sprawie rencistów kolejowych w Przemyślu i żąda upoważnienia go do zgłoszenia w Izbie wniosku, aby także w stolicach krajów otwarto sądy rozjemcze w sprawie odszkodowań ze strony kolei.

Koło upoważniło Stwiertnię i Czaykowskiego, aby udali się w tej sprawie do zakładu ubezpieczeń w ministerstwie kolei i do zgłoszenia wniosku w Izbie, aby umożliwiono wnoszenie rekursów przeciw wyrokom sądów rozjemczych i aby w stolicy każdego kraju utworzono sądy rozjemcze.

Następnie dyskutowano nad prowizoryum budżetowem. Pos. Głąbiński przedstawił wszystkie pozycye krajowe budżetu. Minister Dulęba wykazywał, że budżet zawiera pozycye na utworzenie dwóch nowych starostw: Bełz i Maków (Radziechów). Wstawiono też kredyty na utworzenie kursu architektury przy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i na dwie nowe posady profesorów tamże.

Wielu mowców krytykowało szczegóły budżetu, wykazując, że Galicya została w wysokim stopniu pokrzywdzoną. W szczególności wstawiono do budżetu bardzo małe kredyty na budowle wodne na r. 1911, rzekomo dlatego, że kredyty przeznaczone na r. 1910 nie zostały w zupełności zużytkowane. W rzeczywistości wszystkie te kredyty zużytkowano, tylko obrachunki i wypłaty nastąpią w styczniu r. 1911.

Pos. Dębski żądał pomnożenia sądów.

Pos. Zieleniewski prosi członków komisyi budżetowej, aby podnieśli sprawę służby bezpieczeństwa. Stosunki awansowe są fatalne. Koniecznem jest systemizowanie wyższych posad. Zwiększono wprawdzie ilość posad, ale tylko niższych. Mowca prosi o upoważnienie do interwencyi w myśl memoryału funkcyonaryuszy policyi w Krakowie.

Pos. Starzyński domaga się pomnożenia sądów i obszernie omawia sprawę kolei lokalnych, która jest w zastoju.

Pos. Wójcik żąda pomnożenia urzędów pocztowych.

Pos. Kozłowski obszernie omawia sprawę regulacyi rzek i budowli wodnych.

Pos. Górski żąda wykazu kredytów, które przypadają dla Galicyi na utworzenie nowych urzędów pocztowych i domaga się asanacyi miast i miasteczek.

Pos. Kolischer żąda pozwolenia na zgłoszenie w komisyi budżetowej wniosku o skreślenie z budżetu sumy przeznaczonej na subwencye dla Tow. „Austro-Americana" i dla „Donau-Dampschiffahrtgesellschaft", przed uchwaleniem dotyczącej ustawy w Radzie państwa. Mowca krytykuje sposób budynków publicznych, rozłożony na zbyt długi okres, przez co koszta budowy zwiększają się o 25%.

Pos. Ptaś omawia sprawę Tow. zaliczkowych gospodarczych, którym grozi klęsa. Związek tych stowarzyszeń wypracował w tej sprawie memoryał i wysłał do Wiednia deputacyę. Na walnem zebraniu związku żalono się, że wszystkie kroki poczynione w tej sprawie nie odniosły skutku. Należy się tą sprawą zająć. Władze skarbowe odmawiają ulg, przyznach § 85 ust. z r. 1873. Wreszcie podniósł mowca, że stowarzyszenia te udzielają kredytu osobom, do nich nienależącym i żądał ostrej interpelacyi w tej sprawie.

Pos. Staniszewski sądzi, że byłoby lepiej sprawę tę załatwić w drodze porozumienia z władzami finansowemi.

Pos. Ptaś polemizuje z pos. Staniszewskim.

Pos. Średniawski podaje przykłady fiskalnego postępowania ze stronami.

Pos. Stwiertnia radzi, aby przeprowadzić w tej sprawie konferencye z organami ministerstwa sprawiedliwości.

Pos. Łazarski podnosi, że ustawa z roku 1873 jest spaczoną. Wiele stowarzyszeń jest tylko zbiorem lichwiarzy. Należy być ostrożnym z interpelacyą.

Prezes Głąbiński poleca posłom Stwiertni, Ptasiowi, Staniszewskiemu i Średniawskiemu, aby odbyli w tej sprawie konferencyę z ministrem skarbu względnie sprawiedliwości.

Na tem zakończono obrady.

Z Izby posłów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 10 grudnia.

W Izbie posłów odbywało się wczoraj w dalszym ciągu pierwsze czytanie ustawy bankowej.

Pos. Konst. Lewicki oświadczył, że Rusini sprawę tę będą traktowali ze stanowiska czysto ekonomicznego. Rusini będą zwalczali tylko art. 5.

Pos. Buzek oświadczył, że Koło polskie widzi w przedłożeniu wiele stron dodatnich lecz także dużo ujemnych. Wielkim sukcesem, którego należy rządowi pogratulować jest utrzymanie wspólności banku i wspólności waluty. Co do drugiej głównej sprawy przedłożenia, mianowicie wypłat gotówką, to jest już wątpliwem, czy osiągnięto rzeczywisty, czy tylko pozorny sukces. Również z uznaniem należy powitać, że rząd z Węgrami zawarł ugodę co do stworzenia nowych 10 filii. Im więcej filii posiada Bank, tem bardziej mogą one opanować targ. Ze względu na stosunki Galicyi, gdzie od roku 1880 nie otwierano żadnej filii, to postanowienie musi być przyjęte z radością. Naturalnie od praktyki zależeć będzie, czy te filie przyniosą Galicyi odpowiednią korzyść.

Art. 5 projektu oznacza faktyczną zdobycz, przypuściwszy naturalnie, że ta zdobycz nie będzie zniesioną przez wypłaty w gotówce dewiz. Zdaniem mowcy jest wystarczający termin 4 tygodniowy, w ciągu którego dotycząca uchwała o podjęciu wypłat w gotówce ma być powziętą. Życzyćby sobie należało, by izba mogła odbyć głosowanie. Mowca sądzi, że da się to umożliwić bez zmiany art. 5. W obecnej sytuacyi Polacy nie mogą określić konkretnie swego stanowiska, muszą najprzód otrzymać od rządu ścisło wyjaśnienia, gdyż kilku uwagami zawartemi w motywach, nie mogą się zadowolnić. Według tego jak wypadną te wyjaśnienia, Polacy zajmą stanowisko w interesie swego kraju. Szczególnie będzie musiał rząd powiedzieć co rozumie przez wypłaty w gotówce dewiz. — Obecne postanowienia dopuszczają wszelkie interpretacye i dlatego właśnie Koło polskie w obecnej chwili nie może jeszcze powziąć ostatecznej uchwały. (Oklaski na ławach polskich).

Pos. Ellenbogen stwierdził, że soc. demokraci są zwolennikami wspólnego obszaru gospodarczego, a więc i wspólnego Banku. Przyłącza się do pochwał wyrażonych dla Banku, zastrzega się jednak przeciw zapatrywaniu wypowiedzianemu ze strony chrześcijańsko-społecznej, jakoby skarb złota Banku był naszym skarbem wojennym.

Pos. Redlich oświadcza, że niemiecki Związek narodowy odnosi się sympatycznie do przedłożenia bankowego. Mowca w komisyi będzie żądał wyjaśnień co do poszczególnych punktów.

W tym samym duchu przemawiali pp.: Kuranda, Pichler, Valousek i Korosec i pochwalili rozsądną oględną politykę Banku na polu dewiz, zastrzegając sobie ostateczne zajęcie stanowiska aż do szczegółowych wyjaśnień.

Pos. Staruch wniósł interpelacyę w przedmiocie urzędowania prokuratoryi we Lwowie.

Na tem zamknięto posiedzenie, następne dzisiaj.

Z klubu ruskiego.

Wiedeń. Klub ruski odbył wczoraj posiedzenie, o którem wydano komunikat, stwierdzający, że stosunek Rusinów do rządu krajowego i centralnego nie zmienił się, a to z powodu ruskiej sprawy uniwersyteckiej, stanowiska rządu przy rozdziale subwencyj rolniczych i z powodu zajść na ostatniej sesyi Sejmu galicyjskiego. Komunikat wywodzi następnie, że winę tego ponosi przedewszystkiem namiestnik dr Bobrzyński, który jest stronniczym, z powodu czego należy żądać zamianowania namiestnika bezstronnego. Klub ruski protestuje przeciw ewentualnemu sankcyonowaniu ustaw, uchwalonych przez Sejm galicyjski w czasie obstrukcyi. Co się tyczy kwestyi budowy dróg wodnych, klub oświadcza, że należy przeprowadzić rewizyę ustawy z r. 1901, ponieważ uchwalono ją bez dostatecznych studyów fachowych, a przeciw rentowności dróg wodnych podnosiły się ze strony fachowców bardzo poważne wątpliwości. Klub jest raczej za tem, aby dać Galicyi odpowiednią kwotę na cele rolnicze i melioracyjne.

Sytuacya.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń, 10 grudnia.

Rada ministrów — Nowe trudności parlamentarne. — Sprawa kanałów. — Czesi i Niemcy a rząd.

Wczoraj wieczorem odbyła się w gmachu parlamentu Rada ministrów.

W kuloarach opowiadano wczoraj szeroko o nowych trudnościach parlamentarnych, z powodu zbyt przewlekłego tempa, w jakiem toczą się obrady Izby. Przedświąteczny program prac Izby jest bardzo obszerny i obejmuje prowizoryum budżetowe, regulamin prowizoryczny, ustawę bankową i traktat handlowy z Serbią. Wszystkie te ustawy, prócz prowizorycznego regulaminu nie były nawet traktowane w komisyach. Wątpią więc, czy uda się załatwić przed świętami te sprawy, złączone przeważnie z terminem, tembardziej, że stronnictwa większości nie są tak jednolite i pewne jak dawniej. — W szczególności co się tyczy Koła polskiego, krążą wciąż pogłoski, że Koło zgodzi się ewentualnie tylko na uchwalenie trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego,

Rokowania w sprawie kanałowej nie przyniosły dotąd żadnych konkretnych wyników, ani też nie dają pomyślnych nadziei. Rokowania te będą w najbliższych dniach dalej prowadzone.

Co się tyczy stanowiska Czechów w sprawie kanałów, to dotąd tylko posłowie czescy z Moraw gotowi są popierać akcyę Koła, a inni posłowie czescy są nieprzychylni, bądź też objektywni wobec akcyi kanałowej.

Zjednoczony klub czeski powziął wczoraj uchwałę, która może wywołać bardzo wielkie trudności. Klub bowiem uchwalił jednomyślnie nie brać udziału w konferencyach ugodowych w Wiedniu, jeżeli zaproszenie wyjdzie od rządu. Czesi wezmą w tych konferencyach udział tylko wtedy, jeżeli zaproszenie wyjdzie od prezesów klubów, czeskiego i niemieckiego. Klub czeski żąda ponadto, aby w rokowaniach tych zajęto się sprawą uregulowania stosunków językowych przy władzach państwowych i sprawą uregulowania kwestyi urzędniczej przy władzach centralnych. Wkońcu postanowiono domagać się, aby na te konferencye zaproszono także posłów socyalistycznych, przyczem podniesiono, że rokowania te nie mają mieć żadnego wpływu na dalsze opozycyjne zachowanie się posłów czeskich wobec obecnego rządu.

Wprost przeciwne uchwały powzięli wczoraj Niemcy, mianowicie zaproszenie na konferencye ugodowe w Wiedniu ma wyjść od rządu, a traktowania sprawy urzędniczej jest w tych konferencyach wykluczone. — Dalej uchwalili Niemcy, aby konferencyom tym przewodniczył zastępca rządu, czemu Czesi się sprzeciwiają. Czesi godzą się co najwyżej na to, aby rząd uczestniczył w tych konferencyach jako strona.

Dotąd nie wiadomo, czy uda się te sprzeczne stanowiska wyrównać. Jest możliwem wyjście, że rząd wystosuje do prezesa klubu czeskiego Fiedlera i przewodniczącego niemieckich posłów do Sejmu czeskiego, pos. Pachera zaproszenie na konferencye ugodowe, a ci dopiero zaproszą poszczególnych delegatów.

Dalszym symptomem, wskazującym na niebezpieczne ukształtowanie się stosunków czesko-niemieckich jest wniesione wczoraj przez pos. Fiedlera u prezydenta ministrów zażalenie z powodu nowych konfliktów językowych przy różnych sądach w Czechach.

Sprawa urzędników państwowych.

(Telefonem.)

Wiedeń. Komisya dla sprawy urzędników państwowych odbyła wczoraj posiedzenie w obecności ministra spraw wewnętrznych Hardtla, który złożył następujące oświadczenie:

Postanowienia przedłożenia rządowego, które dotyczą uregulowania stosunku służbowego urzędników państwowych, tworzą całość. Rząd, który zawsze starał się dbać o dobro urzędników, próbował w tem przedłożeniu rządowem cały stosunek służbowy urzędników oprzeć na nowej podstawie, przyczem włączono także postanowienia o awansie czasowym, aby przynajmniej urzędnikom najniższych kategoryj przyznać pewne zapewnienie poprawy ich stosunków życiowych. Jeżeli nowa ustawa w przeciwieństwie do dotychczasowych przepisów ma urzędnikom w obrębie pewnych granic zapewnić ustawowo pretensyę do awansu, to jest rzeczą nieodzowną postarać się, aby przez nowy system stosunek urzędników do państwa nie został zmienionym w sposób dla dobra publicznego ujemny.

W tym względzie musi rząd ku swemu ubolewaniu podnieść poważne wątpliwości przeciw przedłożonemu we formie wniosku inicyatywy projektowi ustawy, mocą której awans czasowy ma być zaprowadzony niezależnie od wydania pragmatyki służbowej. Zaprowadzenie awansu czasowego ma zdaniem rządu wprost jako warunek wystarczające przepisy o pragmatyce służbowej. Przy tak wielkiej machinie, jaką jest administracya państwowa, stały stosunek nad- i podporządkowania, t. j. to, co my nazywamy dyscypliną, jest rzeczą nieodzownie wskazaną ogólnym interesem. Dyscyplina nie może jednak istnieć, jeżeli podporządkowany wie, że sąd przełożonego we wszystkich ważnych względach dla jego regularnego awansu jest obojętnym, o ile nie wykroczył bardzo przeciw przepisom służbowym. Z tych powodów system awansu czasowego stworzyłby wprost szkodliwe skutki, jak długo wszystkie obowiązki urzędników, wynikające ze stosunku służbowego nie będą szczegółowo określone, a zwłaszcza jeżeli ujemne odziaływanie nie tylko na administracyę ale i ludność, oraz samych urzędników nie będzie uregulowanem.

Dlatego rząd ku swemu ubolewaniu nie ma możności przemawiania za przedłożonym projektem ustawy, może jedynie polecić dalszy ciąg obrad pod wniesionem przez rząd przedłożeniem.

Ze względu na wątpliwości, jakie rząd musi w zasadzie podnieść przeciw wnioskowi inicyatywy, nie może wchodzić dzisiaj w omawianie szczegółów ustawy i musi się jedynie ograniczyć do podniesienia, że finansowy efekt tego projektu ustawy dzisiaj nie da się wprawdzie cyfrowo oznaczyć, ale że należy stwierdzić, iż zestawienie urzędników w szemat awansu jak i zasady tego szematu oraz postanowienia o obsadzaniu systemizowanych miejsc, przedstawiają większe obciążenie w porównaniu z przedłożeniem rządowem. Dlatego też przedłożony projekt także ze stanowiska finansów państwowych nastręcza bardzo poważne wątpliwości.

W dyskusyi, w której przemawiali posłowie Tomaszewski, German i Petelenz, zwracano się przeciw wywodom ministra i podkreślano, że ze względu, iż przedłożenie o pragmatyce służbowej w najbliższym czasie nie przyjdzie pod obrady, wniosek Prohaski jest wnioskiem zapomogowym. Należy urzędnikom ze względu na drożyznę przyjść z pomocą.

Minister br. Haerdtl raz jeszcze zabrawszy głos, oświadczył, że przeprowadzenie dotyczącego wniosku spowodowałoby wyższy wydatek jakich 15—17 milionów koron. Urzędnicy dzisiaj jeszcze przejęci są dobrą austryacką tradycyą i starają się jak najlepiej pełnić służbę. Ten idealny duch mógłby jednak ucierpieć, gdyby przez ustawowe ustalenie pretensyi do awansu ta ważna podnieta do pełnej poświęcenia działalności była osłabioną.

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej. Obrady będą w najbliższych dniach dalej prowadzone.

Państwowa Rada kolejowa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Wczoraj pod przewodnictwem ministra kolei Vrby odbyło się plenarne posiedzenie tegorocznej zwyczajnej sesyi jesiennej państwowej Rady kolejowej. Minister zagaił obrady przemówieniem, w którem wskazał, że komitet wykonawczy dla wydania opinii o projekcie międzynarodowej ugody o ruchu osobowym i towarowym ukończył swe prace. W tym czasie udało się osiągnąć zgodę z Węgrami i rządem niemieckim co do przeważnej części postanowień. Rząd starać się będzie o to, by na konferencyi międzynarodowej, która się zbierze w Bernie w maju, także inne państwa wchodzące tu w rachubę przyjęły odpowiednio zmieniony projekt.

Podnosi dalej, że reorganizacya administracyi kolei państwowych wykazuje istotny postęp, a od czasu ostatniej państwowej Rady kolejowej odbyła się ekspertyza, uchwalona przez subkomitet dla reformy administracyi. — Prócz tego ministerstwo w drodze rozporządzeń postarało się o możliwe uproszczenia i przyspieszenia toku spraw administracyjnych i zdołało osiągnąć znaczne oszczędności. Studya nad zaprowadzeniem ruchu elektrycznego na kolejach alpejskich są dalej w toku.

W miejsce członków, którzy usprawiedliwili swą nieobecność, powołano po myśli regulaminu członków uzupełniających, między nimi Artura Schnella.

Wśród wniosków nagłych znajduje się wniosek Dattnera w sprawie włączenia kolei lokalnej Jasło—Dębica do najbliższego przedłożenia o kolejach lokalnych

Wiedeń. Między wnioskami wniesionemi na wczorajszem posiedzeniu państwowej Rady kolejowej, znajduje się także wniosek nagły Załozieckiego w sprawie poparcia budowy projektowanej kolei elektrycznej ze Zakopanego na szczyt Swinnicy. Wszystkim wnioskom nagłym przyznano nagłość. W myśl wniosku komisyi załatwiono wniosek w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wagonów i jednego wagonu sypialnego w bezpośredniem połączeniu kolejowem: Karlsbad, Praga, Kraków, Lwów, Podwołoczyska i Praga, Granica. Dalej przyjęto wnioski Baczewskiego i Horowitza w sprawie rozszerzenia poczekalni na rozmaitych stacyach i przystankach. Wniosek Dattnera w sprawie koniecznych zarządzeń dla usunięcia braku wagonów na linii północnej i na linii koszycko-bogumińskiej przyjęto. Wnioski Baczewskiego w sprawie zastosowania taryfy wyjątkowej 22a dla opału, Bataglii w sprawie urządzenia specyalnych wagonów dla przewozu jaj na kolejach austryackich, Dattnera i Epsteina o rozszerzenie ważności wyjątkowej taryfy 27c na spirytus przez włączenie w nią stacyi położonych na zachód od Krakowa na linii kolei północnej i w sprawie rozszerzenia mającej być z d. 1 stycznia 1911 otwartą dla ruchu towarowego stacyi Podgórze-Wisła, załatwiono w myśl wniosków komisyi.

Wybory w Anglii.

(Telegr. „N. Reformy.")

Londyn. Wczoraj odbywały się wybory w 43 okręgach. Dzienniki liberalne, mimo utraty 3 mandatów, twierdzą w tonie bardzo pewnym, że veto lordów uważać należy za nieistniejące. — Dzienniki konserwatywne natomiast oświadczają, że nie zgodzą się na zniesienie veta lordów, chyba tylko na reformę Izby lordów, albo na utworzenie senatu. Dzienniki podnoszą też jako charakterystyczny moment, że wybrany onegdaj minister Churchil otrzymał o połowę mniej głosów niż przy wyborach w styczniu.

Londyn. Do godz. 1 po południu wybrano 152 liberałów, 199 unionistów, 28 z partyi pracy, 46 redmondystów, 5 z partyi O'Briena. Liberali zyskali 14, unioniści 19, partya pracy 4 mandaty.

Londyn. (Godz. 5 min. 30 wiecz.). Dotąd wybrano 156 liberałów, 207 unionistów, 29 członków partyi pracy, 54 zwolenników Redmonda i 5 zwolenników O'Briena.

Telegramy

z dnia 10 grudnia.

Lwów. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dembowski nie będzie przyjmował w niedzielę 11 i w środę 14 b. m. z powodu wyjazdu w sprawie urzędowej do Krakowa i do Wiednia. Namiestnik Bobrzyński wyjechał dziś w nocy ze Lwowa do Bierzanowa na pogrzeb ś. p. Czecza.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy w sprawie włączenia gminy Skała w powiecie borszczowskim w poczet tych gmin, które podlegają ordynacyi gminnej z 3 lipca 1896 r. dz. ust. kraj. nr 51.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz postanowieniem z d. 5 grudnia zezwolił, aby rządowo autoryzowani prywatni technicy i urzędowo autoryzowani inżynierowie górniczy obok podpisów w swoim zakresie działania mogli używać pieczęci z orłem cesarskim.

Lizbona. B. generalny skarbnik ministerstwa skarbu Gomes d'Aranio został uwięziony pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej i defraudacyi.

Galicyjski bank ludowy.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych, rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości udzieliło c. k. uprzywilejowanemu austr. Länderbankowi w Wiedniu i p. Władysławowi Długoszowi, posłowi na Sejm galicyjski z Siar, pozwolenia na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą „Pierwszy galicyjski Bank ludowy z siedzibą we Lwowie" i zatwierdziło statuty tego towarzystwa.

Redukcya budżetu wojskowego.

Wiedeń. Jak słychać, wspólny budżet wojskowy i marynarki zostanie z powodu sprzeciwienia się obustronnych ministrów skarbu nieco zredukowany. Nadzwyczajne kredyty marynarki wynosić będą około 30 milionów kor., a nadzwyczajny kredyt wojskowy około 15 milionów koron.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu rozpoczęto pierwsze czytanie budżetu. Sekretarz państwa Wermuth oświadczył, że rok 1909 był kulminacyjnym dla opłakanych stosunków finansowych, zakończył się jednak lepszemi widokami na przyszłość. Minister wojny Serengen podniósł, że kredytów, których żąda wojskowość, nie można odłożyć. Stanowisko, jakie zajmują Niemcy i ich wpływ w kierunku utrzymania pokoju, zawisłe są od armii.

Październikowcy a Rada państwa.

Petersburg. Październikowcy noszą się z zamiarem złożenia mandatów z powodu trudności, czynionych Dumie przez Radę państwa. Rada państwa nie chce zatwierdzić szeregu ustaw, przyjętych przez Dumę.

Napad Druzów.

Konstantynopol. „Osmanischer Lloyd" donosi z Jerozolimy: Patryarcha tutejszy otrzymał wiadomość, że Druzowie wpadli do m. Keresz i wymordowali przeszło 100 chrześcijan — Arabów.

Z sali odczytowej.

Wczoraj w Col. Nov. odbył się czwarty odczyt z cyklu „Polska filozofia narodowa w XIX". Niezwykle liczne zgromadzenie słuchaczy (odczyt wczorajszy z sali 38 przeniesiony został do największej 62 i ta była wypełniona po brzegi) świadczyło zarówno o tem, że zainteresowanie tym cyklem wzrasta, jak i o popularności prelegenta. Mówił prof. Zdziechowski o Andrzeju Towiańskim, myślicielu, który tak wielki wpływ wywarł na najwybitniejszych Polaków swego czasu: Mickiewicza, Głowackiego, Goszczyńskiego i t. d.

Zaznaczywszy pokrótce dane biograficzne z życia Towiańskiego (ur. w r. 1797 w Antoświęciu na Litwie, studya ukończył w 1818 w Wilnie, do r. 1831 był tamże urzędnikiem sądowym, w r. 1834 wyjechał za granicę, skąd w 1837 powrócił do rodzinnego majątku Antoświęcia, gdzie w stosunku do gromady chłopskiej wcielał w życie ideały chrześcijańskie. W r. 1840 wyjechał powtórnie za granicę; w okresie 1840—43, kiedy wywierał największy wpływ na współczesnych, był w Paryżu, skąd po r. 1848 wyjechał do Zurychu i tam w r. 1858 życia dokonał) przeszedł następnie prelegent do zaznajomienia słuchaczy z najistotniejszemi rysami nauki Towiańskiego. W jasnym a podniosłym wykładzie, nacechowanym przejęciem się przedmiotem, interesującem było nowe ujęcie stosunku nauki Towiańskiego do mesyanizmu naszej emigracyi; podług prelegenta pomiędzy Towianizmem a mesyanizmem emigracyi było istotne przeciwieństwo, polegające na tem, że podczas gdy mesyanizm Polskę mniemał być Chrystusem narodów, w upadku jej widząc dowód i stygmat jej posłannictwa mesyanistycznego — podług nauki Towiańskiego Polska upadła wskutek własnych grzechów, z których poprawić się musi, chcąc się podnieść i wyzwolić.

To też Towiański o odrodzeniu wewnętrznem narodu i jednostek mówi przedewszystkiem i wyłącznie nawet. Jego wyjście poza ascetyzm chrześcijański, dążenie do wcielania w życiu ideałów chrześcijańskich — w przeciwstawieniu do ideałów klasztornych odosobnienia się, rozszerzenie pojęcia poza jego materyalną organizacyę, zamiar utworzenia rodzaju świeckiego zakonu indywidualistów — wszystko to miało na celu odrodzenie wewnętrzne.

Towiański przytem nie tylko nauczał lecz i żył zgodnie ze swemi ideałami etycznemi, był żywem ich wcieleniem, „człowiekiem syntezy“ — i w tem leży tajemnica jego wpływu na najwybitniejsze umysły i geniusze Polski, a nawet poza jej granicami.

Wskazaniem na źródła do poznania poglądów Towiańskiego i wybitnych jego zwolenników, zakończył prelegent swój piękny odczyt, za który słuchacze podziękowali mu entuzyastycznemi oklaskami.

Katastrofa budowlana.

Jak donieśliśmy, we czwartek runęła tylna ściana frontowego gmachu budującego się Muzeum przemysłowego przy ulicy Smoleńskiej w Krakowie. Ściana ta zwraca się pod kątem prostym do oficyn. Ściana przytłoczyła rumowiskiem z cegieł betonowe sufity i rozbiła je w drobne kawałki. — Na podwórzu Muzeum przemysłowego znajduje się kupa gruzów, które z dniem dzisiejszym rozpoczną robotnicy wywozić, gdyż zachodzi obawa, czy piwnice utrzymają taki wielki ciężar.

Jak nas informują, straty, poniesione skutkiem tej katastrofy, można obliczyć najwyżej na 20.000 koron. W każdym razie strat nie poniesie miasto Kraków, lecz jedno z przedsiębiorstw, zajętych przy budowie Muzeum przemysłowego. Roboty murarskie bowiem prowadzili budowniczowie Wilczyński i Kramarski (a nie p. Kramarczyk, jak przez pomyłkę doniesiono), a betonowo-żelazne fabryka Franciszka Zulianiego.

Komisya sądowo-policyjna zbadała wczoraj gruntownie miejsce katastrofy i pozostałe części budynku, a od dnia dzisiejszego będzie przesłuchiwać osoby, zajęte przy budowie, celem zbadania przyczyny katastrofy.

Wczoraj od południa rozpoczęły się dalsze roboty przy ścianie frontowej od ulicy. Publiczność przez cały dzień gromadziła się tłumnie naprzeciw gmachu Muzeum przemysłowego, komentując żywo cały wypadek i dodając rozmaite szczegóły. Gmachu strzeże posterunek policyjny.

Kronika.

Kraków, sobota 10 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: NMP. Loretańskiej i Julii pm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 30, zachód o godz. 3 m. 36, długość dnia godzin 8 min. 06.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, deszcz, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, stan niepewny, brzydko.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Karykatury“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Świat bez mężczyzn“.

Uniwersytet ludowy: T. Rojek „O Maryi Konopnickiej“.

Posiedzenie krak. Koła tow. nauczycieli szkół wyższych w sali uniwersytetu Jagiell. o godz. 6 wieczorem.

Wieczór muzyczny w tow. miłośnikw cytry (Floryańska 39, II. p.) o godz. 7 wieczorem.

Wycieczka akad. Koła „Straży polskiej“ do Sidziny.

Obchód św. Mikołaja „Czeskiej Besedy“ w sali Klubu pocztowego (Lubicz 5) o godz. 8 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Uriel Akosta“; wieczorem „Walkirya“.

Z akademii umiejętności. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 12 b. m. o g. 5 wieczorem. Czł. T. Grabowski: „Humanizm w katolickiej literaturze religijnej w pierwszej połowie XVI wieku“. Czł. J. Tretiak; „Bohdan Zaleski w powstaniu listopadowem“. Dr A. Chybiński: „Jacek Różycki, kompozytor religijny z XVIII stulecia, jako twórca hymnów i motetów“. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne. — Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we środę, d. 14 b. m. o g. 5 wieczorem. Na porządku dziennym: Członek ks. Jan Fijałek: „Szkolnictwo kościelne w Polsce średniowiecznej“. Dr O. Górka: „Studya nad początkami klasztoru w Lubiążu“. E. Nowicki: „Studya nad kancelaryą koronną Kazimierza Jagiellończyka“.

Zakup do Muzeum narodowego. W uzupełnieniu podanej przedwczoraj wiadomości o zakupnie dzieł sztuki dla Muzeum narodowego z nadzwyczajnej dotacyi ministeryum oświaty, zapisujemy, że prócz wykazanych obrazów: Boznańskiej, Hofmanna i Weissa, zakupionym został przez dyrekcyę Tow. sztuk pięknych także obraz Alfonsa Karpińskiego „Portret kobiety“ (oznaczony w katalogu numerem 75).

Deputacya stow. budowniczych, składająca się z wydziałowych pp. Brzezińskiego, Grabowskiego Juliana, Hoffmana, r. m. Romanowskiego i Walza, a prowadzona przez wiceprezesa inż. Handa, wyraziła wczoraj w południe p. wiceprezydentowi miasta Saremu życzenia gratulacyjne z okazyi mianowania go radcą dworu.

Pożegnanie dyrektora banku. We czwartek po południu żegnali na dworcu urzędnicy Banku hipotecznego z dyrekcyą na czele wyjeżdżającego do Lwowa na stanowisko dyrektora głównego zakładu tegoż Banku, r. c. dyrektora Jana Winiarza. Między zebranymi znajdowali się również naczelnicy innych instytucyj bankowych i przedstawiciele tutejszego świata kupieckiego i przemysłowego. Żegnany okrzykami „Niech żyje!“, odjechał dyr. Winiarz pociągiem pospiesznym do Lwowa.

Egzamina prywatne z buchalteryi, korespondencyi, rachunków kupieckich, nauki o handlu i wekslach, stenografii i towaroznawstwa odbędą się w Akademii handlowej w Krakowie dnia 21 b. m. rano o godz. 8 (egzamin piśmienny) i dnia 22 b. m. o g. 10 rano (egzamina ustne). Podania o przypuszczenie do egzaminu, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę, należy wnosić najpóźniej do dnia 18 b. m.

Tatrzańskie Tow. narciarzy w Krakowie chcąc ułatwić szerzenie i należyte propagowanie sportu narciarskiego także poza obrębem Krakowa, zakłada w każdej miejscowości, w której zbierze się przynajmniej 10 członków, koła towarzystwa, dla których też wydało osobny regulamin. O wszelkie informacye oraz nadsyłanie statutu i regulaminu, należy się zwracać pisemnie do sekretaryatu (ul. Gołębia 14), a ustnie u dyżurnych we wtorki i piątki od 5—7 w lokalu Towarzystwa (ul. Kolejowa l. 4).

Z Czytelni akademickiej. Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Czytelni akademickiej, zwołanem we środę, 7 b. m., z powodu rezygnacyi prezesa i wiceprezesa, wybrany został prezesem p. Andrzej Iskra, wiceprezesem p. Stanisław Zaranek. Dokonano także uzupełniającego wyboru do wydziału i sądu honorowego.

W „Gwieździe“ (ul. św. Jana l. 2) dnia 11 bm. o godz. 7 wieczór odegrane będą siłami amatorskiemi „Złoty Cielec“, „Dramat jednej nocy“ i „Debiutantka“.

„Krasnoludki“ M. Konopnickiej w obrazach świetlnych. Staraniem sekcyi odczytowej „Ogniska nauczycielskiego“ odbędzie się w niedzielę, 11 b. m., o godz. 3 po południu, w sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ul. Franciszkańska l. 4) wykład dla młodzieży p. Wandy Konczyńskiej p. t. „Krasnoludki“ Konopnickiej w obrazach świetlnych. Wstęp 10 halerzy; bilety przy wejściu na salę.

Trzecia pogadanka pedagogiczna, urządzona staraniem sekcyi odczytowej krakowskiego „Ogniska nauczycielskiego“, odbędzie się w niedzielę, 11 b. m., o godz. 4 po południu, w sali „Ogniska nauczycielskiego“ (plac Szczepański l. 3). Pogadankę zagai p. B. Bieder na temat „Wyobraźnia dziecka“, poczem nastąpi dyskusya. Wstęp bezpłatny.

Samobójstwo. We Lwowie odebrał sobie życie przez zażycie trucizny dr Stanisław Blaim. Ś. p. dr Blaim, człowiek jeszcze bardzo młody, cieszył się ogólną sympatyą w szerokich kołach towarzyskich. Był lekarzem zakładu kąpielowego w Pustomytach. Przyczyną samobójstwa miał być rozstrój nerwowy.

Pod zarzutem szpiegostwa. „Słowo Polskie“ donosi z Mostów Wielkich: W ostatnich dniach dokonano tu aresztowań, które w okolicy budzą sensacyę. Mianowicie aresztowano Józefa Syjaka, kierownika straży skarbowej w Leszczatowie, jego żonę i niejakiego Józefa Rafalskiego, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyi. Rafalski, który rzekomo emigrował z Rosyi jako „rewolucyonista“, był pośrednikiem pomiędzy Syjakiem a władzami rosyjskiemi. Syjaka odesłano do Lwowa, reszta aresztowanych pozostaje na razie w więzieniu sądu sokalskiego.

Wypadek kolejowy. Przy zderzeniu pociągu osobowego z towarowym w Chyrowie we środę 7 b. m., o czem doniosły telegramy, zostało rannych ogółem 39 osób. Najciężej ranny jest kupiec z Krakowa, Natan Spira, który doznał złamania nosa, silnego potłuczenia głowy i licznych ran na całej twarzy. Tego natychmiast w towarzystwie urzędnika kolejowego na jego życzenie odwieziono do Krakowa do domu. Drugą ofiarą wypadku jest Kozinec, nauczyciel muzyki z Przemyśla, u którego oprócz licznych kontuzyj stwierdzono silny wstrząs nerwowy. Ze służby kolejowej ucierpieli najbardziej: przesuwacz wozów Pilatowski i pomocnik konduktora Haszczak z Posady Chyrowskiej. Ten ostatni niemal cudem uniknął śmierci. W chwili bowiem katastrofy zajęty był sprzęganiem wozów. Gdy wozy zderzyły się, upadł na ziemię między szyny, a nad nim przejechały wozy. Nie uniknął jednak ran; haki wozów zaczepiły o ubranie i wlokły go ze sobą. Oprócz tych dwóch lżej ranni zostali dwaj konduktorzy z pociągu towarowego. Ogółem zgłosiło się oprócz kolejowych 39 podróżnych o pomoc lekarską, z tych uznano dwóch ciężko rannych, 15 lżej rannych, a resztę kontuzyonowanych z guzami, sińcami i potłuczeniami.

Zamykanie szkół T. S. L. na Bukowinie. Z Czerniowiec telegrafują: Rada szkolna wezwała przewodniczącego bukowińskiego Koła T. S. L. dr St. Kwiatkowskiego do zamknięcia natychmiastowego szkoły polskiej w Dawideny-Zrębie i złożenia relacyi do 3 dni pod rygorem osobistej odpowiedzialności. Dr Kwiatkowski zwrócił się telegraficznie o opiekę do prezesa Koła polskiego, p. Głąbińskiego i wniósł rekurs przeciw nakazowi.

Sprawa hr. Ronikiera. Pisma warszawskie donoszą: Dnia 19 b. m. hr. Bogdan Ronikier, oskarżony w sprawie tajemniczego zabójstwa ucznia Chrzanowskiego, stawiony będzie przed warszawski sąd okręgowy, celem zbadania stanu umysłowego.

Zatarg dziennikarzy z prezydentem Izby. — Z Wiednia telefonują nam: Dziennik „Wiener Neuheit-Weltblatt“, umieszczając sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Izby posłów, dodał krytyczną uwagę, że prezydent Izby Pattai zbyt mało okazuje energii, ponieważ dopuszcza, aby po ukończeniu właściwej dyskusyi trwała jeszcze przez kilka godzin dalsza dyskusya w formie sprostowań faktycznych. — Prez. Pattai, przeczytawszy tę notatkę, wystosował do naczelnego redaktora wspomnianego dziennika list, występujący przeciw tej krytyce i żądający remedury przeciw dotyczącemu sprawozdawcy parlamentarnemu. Z tego powodu wszyscy dziennikarze sprawozdawcy parlamentarni odbyli wczoraj zebranie w tej sprawie. Uchwalono rezolucyę, wyrażającą oburzenie z powodu tego niekwalifikowanego postępowania prezydenta Pattaia, który chce krępować wolność zdania, a w szczególności wolność prasy. Równocześnie postanowiono zawiadomić wszystkie związki i towarzystwa dziennikarskie o tem postępowaniu prezydenta Pattaia.

Pożar w arenale floty. Z Brestu telegrafują: W głównym budynku arsenału floty wybuchł pożar, który zniszczył 1-sze piętro budynku. Jest nadzieja, że zdoła się uratować znaczne zapasy, jakie w drugim skrzydle były pomieszczone.

Z Brestu telegrafują: Pożar w arsenale stłumiono. Pożar powstał skutkiem nieostrożności jednego z robotników. Zapasy środków żywności zdołano uratować.

Katastrofa w kopalni. Z Wattenscheid (Westfalia) telegrafują: Onegdajszej nocy w kopalni „Holland“ zapaliły się wybuchowe gazy. 4 górników zabitych, 5 ciężko rannych, jednego brak. — Z ciężko rannych jeden rano umarł. Z powodu zawalenia się szybu akcya ratunkowa utrudniona.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Ministerstwo handlu nadało starszemu kontrolorowi poczt we Lwowie nr. II Włodzimierzowi Boguszowi posadę starszego zarządcy poczt w urzędzie pocztowym nr. III Lwów. — Namiestnik przydzielił koncepistą namiestnictwa Wiktora Hinzego do czasowej służby w Austryi Górnej, a przeniósł oficyała policyi Henryka Engelmana z Nadbrzezia do Krakowa, a oficyała policyi Jana Sokołowskiego z Krakowa do Nadbrzezia, powierzając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi.— Prezydent gal. dyrekcyi poczt zamianował adjunkta Mieczysława Terleckiego pocztmistrzem w Zakliczynie nad Dunajcem, a przeniósł pocztmistrza Edwarda Topolnickiego z Zakliczyna do Nadbrzezia.

„Wiener Ztg.“ ogłasza: Posiadający tytuł radcy dworu starszy radca budownictwa Roman Ingarten zamianowany został radcą dworu. Radcy budownictwa Stanisław Zdobnicki, Władysław Skwarczyński i Wiktor Poźniak zamianowani zostali starszymi radcami budownictwa w służbie budowniczej państwowej w Galicyi. Starszy radca budownictwa Józef Sare otrzymał tytuł i charakter radcy dworu.

Zmarli:

S. p. Karol Czecz, zmarły nagle we czwartek marszałek powiatu wielickiego i poseł na Sejm krajowy, był członkiem stronnictwa konserwatywnego i szeregu instytucyj, w których zasłużył się jako pracownik lub kierownik. Jak podaje „Czas“, śp. Karol Czecz brał udział w ostatniem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Towarzystwa ubezpieczeń; wówczas rozmawiał wiele ze znajomymi i nic nie zdradzało ciężkiej choroby. Najbliżsi znajomi zauważyli pewne zeszczuplenie i małe zmiany w wyglądzie twarzy. We czwartek po południu bawił śp. Czecz u jednego ze swoich znajomych, lekarza dra Mięsowicza. Wyszedłszy stamtąd, przechodził ulicą Wiślną i tutaj padł nagle na chodnik, dotknięty paraliżem serca. Śmierć nastąpiła natychmiast o godz. 5 min. 20. Przybyłe pogotowie mogło tylko zgon stwierdzić. Rozpoznano, kim jest zmarły i o zgonie zawiadomiono rodzinę.

Zwłoki złożono we czwartek w domu przedpogrzebowym na cmentarzu, skąd wczoraj po południu przewieziono je na karawanie do Bierzanowa. Zwłokom towarzyszyła rodzina.

Pogrzeb śp. Karola Czecza odbędzie się dziś o godz. 2 po południu w Bierzanowie.

Dr Władysław Markiewicz, b. adwokat krajowy, b. prezes Izby adwokackiej, zastępca opiekuna głównego ochron krakowskich, przewodniczący Tow. Opieki nad podrzutkami im. Dzieciątka Jezus, wiceprezes Tow. Dobroczynności i członek wielu innych towarzystw, przeżywszy lat 76, zmarł w Krakowie dnia 8 b. m. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj o godz. 3 po poł. z domu żałoby l. 6 przy ul. Brackiej.

Hipolit Filochowski, uczestnik powstania z r. 1863/4, urzędnik Tow. wzaj. ubezpieczeń, zmarł w Krakowie 9 b. m. w 70 roku życia. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 3 po poł. z domu przy ul. Siemiradzkiego l. 15 wprost na cmentarz.

Tow. wzaj. pomocy uczestników powstania, w którem ś. p. Filochowski do ostatnich chwil życia był sekretarzem, traci w zmarłym jednego z najgorliwszych i najczynniejszych współpracowników. Na stanowisku, jakie ś. p. Filochowski piastował, rozwinął niezmordowaną działalność, był duszą wszystkich wieczorków i festynów, urządzanych na cele Przytuliska weteranów polskich. Ponadto ś. p. Filochowski i w Tow. wzaj. ubezp., gdzie pracował jako urzędnik, dla swojej wydatnej pracy i zalet osobistych ogólnie był szanowany i lubiany. Cześć pamięci zacnego obywatela i rodaka.

Wincenty Kondolewicz, właściciel cukierni, w 61 roku życia umarł w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 9 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: dr Jan Penot z Głowca (Król. Pol.), dr Antoni Wirzbowski z żoną z Kijowa, X. Teofil Kosik z Cieszyna, Rudolf Vickery z Wiednia, Roman Kobyłecki z żoną z Warszawy, Karol Haud z Litwy, Tadeusz Hyziak z Poznania, Stanisław Koperski z Lipnika (Król. Pol.), Olga Stefańska z Łańcuta, Wiktor Friedsch z Berlina, Ksawery Chruś ikowski z Żytomierza, Józef Froelich z Białego Stoku, Edward Suryk z Görlin, Józef Irkulski ze Lwowa, Stefan Sierosławski z Zawiercia, E. Pilawski z Wilna, Karol Bielecki z Radomia, Zygmunt Chmielewski z żoną z Warszawy, Konstanty Napoliński, Józef Dobiński z Warszawy, Fryderyk Mikuli z Nowego Targu, Maryan Szojna z Sanoka, Marya Byczkowska, Anna Ratuld z Piotrkowa, Antoni Szańkowski z żoną z Kepia (Król. Pol.), Gerda Marlott z Wiednia.

HOTEL SASKI: A. Holewińska z Warszawy, A. Süss z Salcburga, P. Goldmüntz z Antwerpii, S. Lilienthal ze Lwowa, J. Zug, M. Schwarz z Wiednia, J. Górska z Trzebini, J. Siegfried z Lyonu, E. Karsch, J. Drwęski z Kielc, E. Piotrkowski z Wrocławia, W. Grabowska z Dembicy, A. Szaniawski z Kalisza, B. Koczieski z Białogrodu, L. Freudiger z Budapesztu, A. Kostka z Kijowa, B. Żelazowski z Warszawy, B. Matuszewski z Paryża, W. Flemmich ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 9 grudnia. **Losy:** a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 503·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 2·1·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 304·75. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 256·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 125·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 38·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 536·—. Clary 40 złr. m. k. 215·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 114·50. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 55·50. Palffy 40 złr. 265·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 83·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 55·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 271·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 258·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 259·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 535·—.

Wiedeń, 9 grudnia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)
Akcye: Austr. Zakł. kred. 670 70, węg. Zakł. kred. 861 75, Anglobanku 316 25, Unionbanku 613 75, Länderbanku 533 75, Bankverein 554 50, Bodencredit 13 02. Galic. Banku hipotecz. 682 —, Kolei państwow. 750 25, kolei połudn. 119 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 51 60, kolei Czerniow. — —, Alpiny 770 75, Rima Muranyi 673 50, Prag. Tow. żelazn. 26 17, Fabryki broni 7:8·—, Akcye tureckie tyt. 371 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 796 —, Obl. węg. indemniz. 92 35, Renta majowa 93 65, Austr. renta koron. 93 50, Węgier. renta koron. 92 —, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 95, 9% Listy Banku hip. 93 15, $4\frac{1}{4}$% Listy Banku hip. 99 10, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 93 80, $4\frac{1}{2}$% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 93 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 10, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 253 50, Marki 117 55, Ruble 254 25, Rosyj. pożyczka 104 —. Usposobienie: bez ochoty.

Berlin, 7 grudnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 210·37; Austr. kolej państw. 161·—; Disconto 195·37; Tow. handlowe 170·3; Warszawsko-wiedeńskie 219·75; Losy tureckie 181·75; włoskie —·—; Noty austr. 85·05; Wiedeń krótki 849·75; Noty rosyjskie 216·15; Nowy Jork 420·25; $4\frac{1}{2}$ polsk. listy zastawne 95·—; Ameryk. noty 419·75; 3% pruskie konsole 84·20; Lombardy 22·37; Packetfahrt 142·90; Warszawa krótkie 143·50.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski